

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 3 sierpnia 2020 roku, wydanym w sprawie z powództwa Z. C. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Ł. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi:

1. oddalił powództwo;
2. nie obciążył powoda Z. C. kosztami procesu;
3. nie obciążył powoda Z. C. nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Orzeczenie to zapadło w następujących okolicznościach faktycznych:

Z. C. jest w 1/2 współwłaścicielem zabudowanej nieruchomości gruntowej o powierzchni 789 m², położonej w Ł. przy ul. (...). Nieruchomość stanowi działkę nr (...) i znajduje się w obrębie G-9. Dla nieruchomości jest urządzony Zbiór Dokumentów ZD 2691, który prowadzi Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XVI Wydział Ksiąg Wieczystych.

Przez nieruchomość powoda przeprowadzono w 1958 r. napowietrzną linię elektroenergetyczną wysokiego napięcia o mocy znamionowej 110 kV, pierwotnie relacji EC-2 – P., obecnie relacji EC-2 – R.. Linia na spornej nieruchomości składała się z trzech napowietrznych przewodów roboczych umocowanych na metalowym słupie, w obrębie którego zlokalizowano stację transformatorową o mocy znamionowej 15 kV. Roboty budowlane prowadzili pracownicy Zakładu (...). Od czasu posadowienia linia nie zmieniła swojej trasy. Linia była następnie dwukrotnie modernizowana, w latach 1964 i 1980, przeprowadzane były też na niej prace konserwacyjne. W dniu 20 grudnia 1989 r. pracownicy ZE ŁM dokonali obchodu linii napowietrznej EC II – R.. W 2006 r. pracownicy (...) S.A. dokonywali oględzin przedmiotowej linii, w 2010 r. pracownicy (...) Sp. z o.o., zaś w 2012 r. i 2013 r. oględzin takich dokonywali pracownicy (...) S.A. Odział Ł. – Miasto. W 2007 r. linia była przeizolowana, jednak na słupie znajdującym się na nieruchomości powoda nie doszło do wymiany izolacji z uwagi na brak jego zgody na wjazd ciężkim sprzętem. Oględziny linii wykonywane są raz do roku i do ich wykonania nie jest konieczne wejście na teren posesji powoda, zaś przegląd linii odbywa się nie rzadziej niż co 5 lat i wówczas zachodzi potrzeba wejścia na teren nieruchomości. Kiedy teren jest zamknięty, to pracownicy pozwanego nie wchodzą celem wykonania kontroli. O kontrolach pozwany stara się informować właścicieli nieruchomości. Co kilka lat do powoda zgłaszają się pracownicy pozwanego celem przeprowadzenia kontroli. Jeśli domownicy są na nieruchomości, to kontrola jest przeprowadzana. Na nieruchomość powoda miało też miejsce z inicjatywy pracowników pozwanego przycięcie drzew, których gałęzie zagrażały linii.

Właścicielem działki w okresie powstawania linii energetycznej był M. C. (ojciec powoda), pozostający w związku małżeńskim

z K. C.. Ojciec powoda sprzeciwiał się lokalizacji urządzeń na swoim terenie. Mimo jego protestów wykonano rzeczoną inwestycję w sposób przymusowy, pracownicy weszli na teren posesji w asyście milicji. Powód ani też jego ojciec nie otrzymali z tego tytułu żadnej rekompensaty. Ojciec powoda wystąpił w latach 70 o uregulowanie istniejącego stanu, ale nie doszło do tego.

Powód chciał postawić na swojej działce m.in. garaż, co ze względu na specyficzne wymogi dotyczące budowli umiejscowionych pod linią wysokiego napięcia okazało się znacznie utrudnione. Występują również zakłócenia w odbiorze radia i telewizji. Nadto wchodzenie na działkę w celach związanych z konserwacją linii wiąże się z zagrożeniem zniszczenia znajdujących się na działce urządzeń, czy np. betonowego podjazdu.

Powód pismem z dnia 15 marca 2019 r. wezwał pozwaną do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu za okres od 10 czerwca 2018 do dnia zapłaty w kwocie 15 000 zł.

Z. C. kilkakrotnie występował z żądaniem zasądzenia na jego rzecz kwoty tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z przedmiotowej nieruchomości.

Pozwem z 16 sierpnia 2010 r. powód zażądał zapłaty przez pozwaną kwoty 40 000 zł z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości za okres od 16 sierpnia 2000 r. do 30 czerwca 2007 r. Prawomocnym wyrokiem z dnia 30 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie o sygn. akt II C 600/12 zasądził m.in. od pozwanego (...) S.A. w Ł. Oddział Ł.-Miasto z siedzibą w Ł. na rzecz Z. C. kwotę 10 417 zł tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z gruntu z ustawowymi odsetkami od dnia 6 września 2010 r. do dnia zapłaty.

Pozwem z 5 marca 2014 r. objął żądanie zapłaty za okres od 1 października 2011 r. do 1 marca 2014 r. Postępowanie toczyło się przed tut. sądem pod sygn.. I C 491/14. Sąd wyrokiem z 22 czerwca 2015 r. zasądził od (...) S.A. w Ł. Oddział Ł.-Miasto z siedzibą w Ł. na rzecz powoda kwotę 9.166 zł z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w wyroku. Apelacja pozwanego od powyższego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie III Ca 1452/15 wydanym 1 marca 2016 r.

Zgodnie z opinią biegłego sądowego wydaną w sprawie o sygn. akt II C 600/12 (poprzednio II C 995/10) czynsz dzierżawny za korzystanie z usytuowania stacji transformatorowej i linii wysokiego napięcia na nieruchomości powoda wynosił wg stanu na rok 2011 rocznie 2 500 zł.

Zakład (...) w Ł. wchodził w skład przedsiębiorstwa państwowego Zakłady (...) w W. i pozostawał na jego pełnym wewnętrznym rozrachunku gospodarczym. Dnia 16 stycznia 1989 r. Minister Przemysłu na mocy zarządzenia Nr 13/O./89 utworzył przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł., które powstało w wyniku podziału przedsiębiorstwa pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W. na bazie Zakładu (...). Kolejne przekształcenie miało miejsce w lipcu 1993 r. kiedy dokonano podziału powyższego przedsiębiorstwa państwowego z jednoczesnym przekształceniem go w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) S.A. w Ł.. Podstawę tych przekształceń stanowiły zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu Nr 181/O./93 z dnia 9 lipca 1993 r. oraz akt notarialny Nr A (...) sporządzony w dniu 12 lipca 1993 r. W dniu 30 czerwca 2007 r. (...) S.A. w (...) Sp. z o.o. w W. zawarły umowę aportowego zbycia przedsiębiorstwa. Na mocy tej umowy prowadzone przez (...) S.A. w Ł. Przedsiębiorstwo (...), w skład którego wchodziły m.in. budowle oraz ruchomy majątek sieciowy obejmujący w szczególności urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania prądu elektrycznego w rozumieniu art. 49 k.c., zostało wniesione do (...) Sp. z o.o. w W. na pokrycie obejmowanych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym tejże spółki. W 2008 r. (...) Sp. z o.o. zmieniła nazwę na (...) Sp. z o.o., która następnie w dniu 31 sierpnia 2010 r. została przejęta przez pozwanego (...) S.A. w Ł., wstępując tym samym we wszystkie prawa i obowiązki spółek przejmowanych, w tym (...) Sp. z o.o.

Sąd Rejonowy oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez powoda w pkt. 5. i 6. pozwu, zmierzające do skorzystania z opinii uzupełniającej lub powołania nowego biegłego z zakresu szacowania wartości nieruchomości w celu ustalenia wartości czynszu należnego za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Wobec stwierdzenia, że w sprawie doszło do upływu terminu zasiedzenia wnioski te stały się bezprzedmiotowe, a zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Nadto powód w pkt. 7. pozwu wnosił o załączenie akt zbioru dokumentów ZD 2691, mających wykazywać własność okoliczność bezsporną, a to prawo własności powoda wobec przedmiotowej działki. Zgodnie z art. 229 k.p.c. fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości nie wymagają dowodu, a prawo własności powoda było między stronami bezsporne.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż nie zostały spełnione przesłanki z art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. w zw.

z art. 230 k.c. – pozwany dysponuje skutecznym tytułem do władania nieruchomością w zakresie służebności przesyłu. Uprawnienie to zostało nabyte w drodze zasiedzenia.

Apelację od tego orzeczenia złożył powód, który zaskarżył je co do rozstrzygnięcia z punktu 1. i zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego w postaci: art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c.

w zw. z art. 230 k.c. w zw. z art. 230 k.c. i art. 352 k.c.; art. 292 k.c. w zw.

z art. 172 k.c., art. 176 k.c. i art. 175 k.c.; art. 175 k.c. w zw. z art. 292 k.c., art. 123 § 1 pkt 1 i 2 k.c. w zw. z art. 363 k.p.c., art. 365 k.p.c. i art. 366 k.p.c.;

- naruszenie procedury cywilnej w postaci: art. 278 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c.; art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 365 k.p.c. i art. 366 k.p.c.; art. 228 § 1 i 2 k.p.c., art. 232 k.c. i art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.

Na powyższych podstawach skarżący sformułował wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania

w I instancji wraz zasądzeniem na rzecz powoda od pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji na koszt powoda.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutu błędów w ocenie materiału dowodowego. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Sąd odwoławczy ustalenia te w pełni aprobuje i przyjmuje za własne.

Apelujący nie wykazał by doszło do dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego. Zarzuty sprecyzowane pod kątem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. tylko pozornie dotyczą oceny dowodów, która służy ustaleniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Prawidłowo ustalone okoliczności faktyczne podlegają ocenie pod kątem właściwego prawa materialnego. Skarżący nie podważa żadnego ustalenia faktycznego. Wśród tych ustaleń znajdują się fakty wskazujące na sprzeciw właściciela, który nie zgadzał się na usytuowanie spornej instalacji infrastrukturalnej na jego nieruchomości. Sąd I instancji dostrzegł także przymusowe i bezprawne zachowania, które przełamywały opór właściciela nieruchomości. Można więc uznać, że fakty ustalone w tej sprawie są bezsporne. Spór dotyczy wyłącznie oceny prawnej ustalonych faktów.

Zarzuty apelacji, choć ujęte od strony różnych norm prawnych, dotyczą dwóch zagadnień – spełnienia przesłanek zasiedzenia i konsekwencji prawnych, które wynikają z tego, że we wcześniejszych procesach pozwany bezskutecznie podnosił zarzut zasiedzenia.

Nie ma racji skarżący, że skutecznie wytoczone powództwa w sprawach

II C 600/12 Sądu Okręgowego w Łodzi i I C 491/14 Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, zakończonych prawomocnie przez oddalenie apelacji pozwanego, który podnosił zarzut zasiedzenia, niweczyły możliwość uznania zasadności tego zarzutu w niniejszej sprawie. Zarzut naruszenia art. 363 k.p.c.

w zw. z art. 365 k.p.c. i art. 366 k.p.c. opiera się na błędnym rozumieniu konsekwencji prawomocności orzeczenia i zasady powagi rzeczy osądzonej. Zacząć wypada od tego, że skarżący nie dostrzega, iż forsowana przez niego interpretacja art. 366 k.p.c. zakłada brak możliwości badania zarzutu zasiedzenia już w sprawie o sygn. akt I C 491/14. Tymczasem z art. 363 k.p.c. wynika tylko, kiedy orzeczenie staje się prawomocne. Uregulowanie z art. 365 § 1 k.p.c. przesądza, że orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

W tym kontekście skarżący powołuje się na walor prawny rozstrzygnięcia (osądzenia) zawartego w treści orzeczenia, który jest ściśle związany z powagą rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.). Walor taki występuje w nowej sprawie pomiędzy tymi samymi stronami, choć przedmiot obu spraw jest inny, a więc nie chodzi

o niedopuszczalności ponownego rozstrzygnięcia tej samej sprawy. Skarżący powołuje się na materialny skutek rzeczy osądzonej, który przejawia się w tym, że rozstrzygnięcie zawarte w prawomocnym orzeczeniu stwarza stan prawny taki, jaki z niego wynika. W konsekwencji tego stanu, sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku, a więc ostatecznym rezultacie procesu uwzględniającym stan rzeczy na datę zamknięcia rozprawy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 20 września 2011 r., I BU 2/11, L.). Takie związanie sądu prawomocnym wyrokiem wydanym w innym postępowaniu dotyczy tylko sytuacji, w której rozstrzygnięta nim kwestia prawna ma prejudycjalne znaczenie w rozpoznawanej sprawie. Moc wiążąca wyroku wydanego w innej sprawie odnosi się do jego sentencji, nie zaś ustaleń faktycznych i poglądów prawnych wyrażonych w uzasadnieniu. Wprawdzie

w niektórych przypadkach, ze względu na ogólność rozstrzygnięcia, doniosłość przy ustalaniu zakresu mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia, czyli granic prawomocności materialnej orzeczenia, mogą mieć także zawarte w uzasadnieniu orzeczenia motywy rozstrzygnięcia. Trzeba jednak pamiętać, że w takich sytuacjach powaga rzeczy osądzonej rozciąga się na motywy wyroku, ale wyłącznie w granicach, w jakich stanowią one konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia, niezbędne dla wyjaśnienia jego zakresu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2011 r., II PK 4/11, OSNAPiUS 2012, Nr 15–16, poz. 192). Prawidłowe zastosowanie tych zasad w niniejszej sprawie oznacza uznanie, że powód w poprzednich procesach wykazał swoje prawo własności do nieruchomości, które dawało mu uprawnienie do żądania świadczeń wynikających z treści prawa własności przy braku udowodnienia przez pozwanego skutecznego prawa do nieodpłatnego korzystania z nieruchomości powoda w zakresie służebności przesyłu. Brak udowodnienia tej okoliczności nie stał na przeszkodzie wykazywaniu ich w kolejnych procesach.

Zamykając zagadnienie znaczenia poprzednich procesów dla wyniku niniejszej sprawy, trzeba podkreślić, że nie ma racji skarżący podnosząc zarzut przerwy biegu zasiedzenia w rozumieniu art. 123 § 1 k.c. w zw. z art. 175 k.c. Powództwo o odszkodowanie za bezumowne korzystanie z nieruchomości nie jest akcją podejmowaną w celu pozbawienia posiadacza władztwa nad nieruchomością, a tylko taka może pośrednio zapobiegać wystąpieniu kwalifikowanego skutku w postaci zasiedzenia.

Apelujący bezzasadnie zarzuca naruszenie art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c., art. 176 k.c. i 175 k.c. w kontekście działania w ramach imperium władzy państwowej. Sąd odwoławczy w pełni aprobuje stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 26 października 2007 r. (III CZP 30/07, OSNC 2008/5/43), potwierdzające iż nawet objęcie posiadania

z wykorzystaniem działań z zakresu imperium władzy państwowej nie niweczy możliwości zasiedzenia. W niniejszej sprawie skarżący wykazał przymus

i bezprawność zachowania po stronie podmiotów państwowych, ale okoliczności tego przypadku nie wskazują na istnienie stanu siły wyższej w rozumieniu art. 121 pkt 4 k.c. w zw. z art. 175 k.c.

Sąd Rejonowy bardzo precyzyjnie wskazał i omówił przesłanki zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, które wynikają z art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. Rozważania te są aprobowane przez Sąd odwoławczy i nie wymagają powtórzenia. Podkreślić warto, że sporna linia przesyłowa powstała już w roku 1958 i od tego czasu obciąża przedmiotową nieruchomość. Przez wszystkie te lata kolejne przedsiębiorstwa przesyłowe korzystały z tej infrastruktury z zakresu swej działalności w sposób, który odpowiada treści służebności przesyłu. Bezprawne wejście w posiadanie służebności przekłada się wyłącznie na przyjęcie złej wiary w rozumieniu art. 172 § 2 k.c. (identyczne rozwiązania obowiązywały w stanie prawnym aktualnym przed wejściem w życie Kodeksu cywilnego). Sądowi Rejonowemu można tylko zarzucić, że zbyt daleko idący był pogląd o rozpoczęciu biegu zasiedzenia dopiero 1 lutego 1989 roku (str. 9 uzasadnienia). Ostatnia modernizacja spornej linii przesyłowej miała miejsce w 1980 roku i najpóźniej od tego czasu można mówić o rozpoczęciu biegu zasiedzenia (dane dotyczące ewentualnego zmiany przebiegu linii w okresie od 1958 roku do 1980 roku są niewystarczające do przyjęcia, że zakres władztwa był

identyczny z tym, który ukształtował się po ostatniej modernizacji). Termin zasiedzenia upłynął 30 lat od końca roku 1980 (dokładna data modernizacji linii z 1980 roku nie jest znana) – art. 172 § 2 k.c. Nie ma wątpliwości, że posiadanie, będące stanem faktycznym, a nie prawem, nie musiało zostać udowodnione protokołem wydania linii do użytkowania czy prawomocnym orzeczeniem sądowym, co bezzasadnie podniesiono w zarzucie naruszenia art. 228 § 1 i 2 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 217 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. Ustalenia faktyczne tej sprawy, które nie zostały podważone w apelacji, wskazują na stan i zakres posiadania oraz jego okres.

Rozpoczęciu biegu przedawnienia nie przeszkadzała okoliczność, że do 1 lutego 1989 roku przedsiębiorstwa państwowe, zgodnie z zasadą jednolitości władzy państwowej, której przejawem był art. 128 k.c., nie mogły nabywać uprawnień majątkowych na swoją rzecz. Zasadę tę należy interpretować w ten sposób, że władztwo realizowane przez przedsiębiorstwo państwowe prowadziło do nabycia uprawnienia przez Skarb Państwa (szerzej patrz, np. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 października 2017 r., IV CSK 687/16, L.). Z chwilą zniesienia konsekwencji zasady jednolitej władzy państwowej, władztwo kontynuowane było już na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego. Sąd Rejonowy bardzo szczegółowo wskazał przekształcenia, które trzeba traktować w kategoriach przeniesienia posiadania w rozumieniu art. 176 k.c. Okoliczności te znajdują odzwierciedlenie w niezakwestionowanym stanie faktycznym i w rozważaniach pranych, zasługujących na pełną akceptację. Wskazane przez Sąd I instancji przekształcenia podmiotowe wskazują też na to, że w sprawie udowodniono, iż pozwana spółka w chwili powstania w roku 2010 weszła wszystkie prawa i obowiązki przejmowanych spółek, a więc jest ich następcą prawnym. W konsekwencji przyjąć trzeba, że nawet przy zasiedzeniu, którego termin upłynąłby przed rokiem 2010, skarżący nie mógłby zasadnie powołać się na pogląd wyrażony w przywołanym w apelacji wyroku Sądu Najwyższego z 4 lipca 2012 roku (I CSK 641/11, L.).

Prawidłowe uwzględnienie przez Sąd I instancji zarzutu zasiedzenia oznacza, że nie mogło dojść zarzucanego naruszenia art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c., art. 352 k.c. i art. 405 k.c. Pozwany wykazał bowiem uprawnienie do nieodpłatnego korzystania z nieruchomości powoda w zakresie służebności przesyłu. Dalszą konsekwencją tego stanu rzeczy jest, wbrew zarzutowi naruszenia art. 278 k.p.c., trafność przyjęcia przez Sąd Rejonowy, że dowody nakierowane na wykazania wysokości dochodzonego świadczenia nie dotyczyły okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.).

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 385 k.p.c., apelacja podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. Okoliczności tej sprawy były szczególne. Niedostatki postępowania dowodowego w poprzednich sprawach między tymi samymi stronami, skutkujące bezskutecznością podnoszenia zarzutu zasiedzenia, mogły wywołać u powoda subiektywne przekonanie o zasadności zgłoszonego pod osąd w niniejszej sprawie roszczenia. W tej sytuacji obciążenie powoda kosztami postępowania apelacyjnego nie byłoby do pogodzenia z zasadami słuszności.

Krzysztof Kacprzak